

# Powiat niezwykły: cudowna ikona św. Anny w Starym Korninie

Siódmego sierpnia wierni kościoła prawosławnego świętują Zaśnięcie św. Anny – matki Marii, a babki Jezusa. Kult św. Anny istniał już we wczesnym okresie chrześcijaństwa, początkowo tylko na Rusi. Na zachodzie cześć św. Annie wprowadzono w X wieku. O tym jak ważna jest to postać w kulturze prawosławia świadczy fakt, iż św. Anna wspomniana jest jeszcze dwukrotnie – 22 września (dzień po święcie Narodzenia Matki Bożej) oraz 22 grudnia (poczęcie Matki Bożej).

Tymczasem w siódmy dzień upalnego sierpnia niewielka, nieco senna miejscowość Stary Kornin, nagle wrywa się z okowów leniwego czasu. Sprawcami hałasu są mieszkańcy okolicznych wsi, ich rodziny i przyjaciele, którzy spieszą na odpust św. Anny – jeden z największych w powiecie hajnowskim. Zagubiona wśród łąk i łąk wieś przeżywa wielkie święto – wszakże znajduje się tu cerkiew św. Anny, przypisana parafii św. Michała Archanioła.

Stary Kornin to miejscowość niezwykła – i nie tylko ze względu na piękno architektury, malowniczą okolicę oraz wszechobecną tradycję utrwaloną także w języku i zwyczajach (wzorem lat ubiegłych centrum towarzyskim wsi są przydomowe ławeczki, wiejskie ogrody nadal tryskają gejzerem kolorów, zaś w domowych pieleszach dominuje ludowy design – kolorowe makatki, haftowane ręczniki, i ręcznie robione dywany). To także miejsce od wieków i na wieki związane z cudowną ikoną Matki Bożej Starokornińskiej, znanej z uzdrawiających mocy. Historia wsi i jej sławy ma swój początek w XVI w. (rok 1570). 139 lat później (ok. 1709r.) po upamiętnieniu budowy cerkwi mieszkańcy wsi doświadczyli cudu – ich młoda miejscowość została wybrana przez Matkę Bożą – w miejscu, w którym do dziś rośnie rozłożysta topola miało miejsce objawienie ikony, trysnęło także cudowne źródło (przetrwało do lat 60 XX w., w wyniku zmeliorowania gruntów wyschło). Miejsce cudu otoczono czcią, wybudowano wówczas cerkiew p.w. św. Anny i św. Michała. Okruchy historii dawnej cerkwi przetrwały do dziś – wryte w kamieniu z datą 1631...Wieść o cudownych właściwościach ikony, zwłaszcza o jej mocy uzdrawiania chorych i cierpiących szybko rozeszła się po okolicy. Im dalej na wschód, tym głośniejsze szeptano o cudownym blasku otaczającym ikonę, o niezwykłym świetle, z którego wyłaniała się jasna postać. W ciągu czterech wieków cudowna ikona Matki Bożej wysłuchała miliona modlitw w języku polskim, rosyjskim, litewskim lub wyrażonych w miejscowych dialektach. Wiele próśb o zdrowie zostało wysłuchanych – wspomnienia cudownie uleczonych wiernych zostały spisane w latach 1716-1724 na kartach książki pt. „Księga przesławnych cudów Nyświętszej Matki Bożej”. Druk ujrzał światło dzienne dopiero 273 lata później – oryginał odnaleziono w archiwum w Petersburgu i w 1997r. ukazała się „Księga cudów przed ikoną Matki Bożej w Starym Korninie dokonanych”. Dziś oryginału cudownej ikony Matki Bożej już nie ma – w 1915r. w czasie bieżenstwa ikona podzieliła los swoich wiernych i tak jak wielu z nich już z Rosji nie powróciła. Tradycja jednak jest wciąż żywa – w cerkwi od niepamiętnych czasów wierni modlą się do ikony św. Anny, która wśród mieszkańców zyskała miano kontynuatorki Kornieńskiej Ikony Matki Bożej. A co się stało z cerkiewką, upamiętnioną przez kamienny napis? Choć parafia przetrwała wielowiekową zawieruchę dziejową, jej mury już nie. Obecna cerkiew parafialna p.w. św. Michała Archanioła pochodzi z 1893r., zaś w 1892r., w związku z kultem św. Anny, wybudowano nową cerkiew jako drugą świątynię parafialną. Mury obu świątyń nadal kryją skarby przeszłości – w cerkwi parafialnej znajduje się ołtarz ufundowany w 1715r., jest pamiątką po poprzedniej świątyni parafialnej z XVIII w., ponadto zachowały się do dnia dzisiejszego: ikony św. Jana Ewangelisty, św. Marka, św. Łukasza, św. Mateusza, Chrystusa na Krzyżu oraz liczne naczynia liturgiczne.

Stary Kornin to wieś nietknięta przez tryby czasu – w murach zabytkowych cerkwi i drewnianych domach, ustawionych szczytem do ulic wciąż mieszka tradycja, zaś pamięć o cudownej ikonie Matki Bożej jest żywa. Przysiądź się wędrowcze do gawędziarzy z ławeczki i wsłuchaj w opowieści o niezwykłych losach małej wsi rzuconej przez los gdzieś na przedpola puszczy, a będącej świadkiem wielkich cudów.

Katarzyna Nikołajuk